

Pokahontaz, Życie jest piękne

Poka poka poka
Sprawdź to, coś się dzieje
Snobe Beatz Yo
R+A+H i eF O Ka U eS eM O Ka
B DJ

My mówimy, że życie jest piękne
Kiedy inni mówią, że jest do de
Celebруемy je permanentnie
Przez wszystkie te noce i dnie.

My mówimy, że życie jest piękne
Kiedy inni mówią, że jest do de
Celebруемy je permanentnie
Przez wszystkie te noce i dnie.

Wchodzę pomału, komu użyczę czaru?
Nowa dostawa towaru, fala co powala z nóg
Potem idziemy do baru, pośród oparów browarów
Dla paru kropel nektaru i zimnych suk
Robimy dobrą robotę, podobno dom to nie hotel,
Gdy ty masz wolną sobotę, my mamy full
Wchodzimy na bit co kotem jest i nie da się go zabić
Styl, który unika kul technika, która jest cool
Lubimy bawić się bo tylko mam ochotę wysadzić
Mogę Ci drinka postawić za dziki bans
Gdy polecimy z polotem, to przelecimy się potem
Żartuje kotek hyhyh jesteś bez szans
Wydamy flotę, bo mamy
Kochamy gdy nasi fani robią sobie z nami fotę, t-taki lans
Lecimy tym samolotem, robimy dym, a co potem?
Wymyślimy, na razie wpadamy w trans.

My mówimy, że życie jest piękne
Kiedy inni mówią, że jest do de
Celebруемy je permanentnie
Przez wszystkie te noce i dnie.

My mówimy, że życie jest piękne
Kiedy inni mówią, że jest do de
Celebруемy je permanentnie
Przez wszystkie te noce i dnie.

Wbijam na lajcie, znam Cię, mam Cię w bańce to kuksańce,
Więc się przyzwyczajcie do mnie
Znam dzikie tańce, dajcie mi przypomnieć
Obczajcie i nie wylewajcie za kołnierz
To się nie godzi, gdy sami młodzi i są harce
A z winkła parce ucieka impra przez palce
Nic Ci nie grozi to nie Karcel
Przestań się wozić, bo to szkodzi, witam na naszej arce
Pora odlecieć albo popływać, poużywać,
Boki zrywać, ay Arriba y Arriba tu,
Łagodny bywam, bywam groźny jak Iwan
Niechaj porywa mnie stąd latający dywan, fruu
Sawijka, przy drzwiach nawijka
Krótka piłka: -„Czy Pan to Rahim?”
-„Ja?Nie. To pomyłka”
Chyba” riposta z tyłka, prosta zmyłka
Dziś wiodę prym, a Tobie pęka żyłka, wybacz.